

ZAJĘCIA ZDALNE 14.04.2021

Kochane Prymulki, to już środa , kolejny dzień naszych spotkań tzw. zdalnych. Kontynuujemy nasz temat: *Historia ukryta w legendach*.

Poproście Rodzica o przeczytanie utworu, siadźcie wygodnie i w marzeniach spróbujcie przenieść się do dawnych czasów, niech nasza „podróż do krainy legend” trwa. Dzisiaj legenda warszawska o Złotej Kaczce posłuchajcie:

• „Legenda o Złotej Kaczce” : *Było to w czasach, gdy ciemność rozjaśniano płomieniami świec i pochodni. Żył w Warszawie ubogi szewczyk Janek. Nie miał pieniędzy, ale miał marzenia. Lubił wieczorami przychodzić do karczmy i słuchać opowieści starszych. Sam też wymyślał niesamowite historie, których wszyscy lubili słuchać. Pewnego wieczoru, gdy przyszedł zziębnięty i głodny, bez grosza w kieszeni, usłyszał z ust starego człowieka opowieść, która na długo zapadła mu w pamięć.*

Otóż, podobno w podziemiach pewnego pałacu żyje niezwykle ptak – złota kaczka, która spełnia marzenia o bogactwie. Droga do niej jest trudna i łatwo można zginąć, dlatego choć wielu śmiazków próbowało – niewielu udało się trafić. Janek od razu zdecydował, że będzie szukał kaczki. Następnego dnia przyszykował się na wyprawę – zabrał świece, pochodnie, zapas pożywienia i wody, i ruszył w podziemia pałacu. Było tam wilgotno i zimno. Płomień świecy migotał słabym światłem, Janek potykał się i przewracał. W końcu zdał sobie sprawę, że błądzi i być może nigdy nie znajdzie drogi powrotnej. Przestraszył się. Usiadł, zapalił ostatnią świeczkę, zjadł ostatni kawałek chleba i już miał zacząć płakać nad swoim ciężkim losem, gdy w oddali usłyszał muzykę. Powoli poszedł za nią i trafił do ogromnej komnaty. Pośrodku migotało złoto-srebrne jezioro, a po nim powoli i dostojnie pływała złota kaczka. Janek zaniemówił i zdziwił się jeszcze bardziej, gdy ptak przemówił ludzkim głosem: – Wiem, po co tu przyszedłeś, szewczyku, i dam ci to, jeśli spełnisz jedno moje życzenie. Masz tu sakiewkę, w środku jest sto dukatów. Wydaj wszystko przez jeden dzień, ale pamiętaj, nie możesz się z nikim podzielić. Janek pomyślał, że to łatwe zadanie. Chwytał sakiewkę i wybiegł. Wydawał pieniądze na jedzenie i nowe ubrania. Gdy zaczęło zmierzchać, nie zostało mu nic, oprócz jedyne grosika. Już miał go wydać na słodkie ciastko, gdy zobaczył staruszkę – żebraka, który prosił o jałmużnę. Janek nie wahał się – rzucił mu ostatni grosz. Nie posłuchał słów Złotej Kaczki, podzielił się. Nie zdziwił się, gdy znikły nowe ubrania, a w brzuchu poczuł dobrze znane uczucie głodu. Za to na duszy zrobiło mu się lekko. Wiedział, że postąpił słusznie. Choć nie wypełnił polecenia Złotej Kaczki, od tej chwili dobrze mu się działo. Znalazł dobrą pracę u najlepszego szewca w Warszawie. Ożenił się z miłą i mądrą dziewczyną, a jego dzieci nigdy nie zaznały biedy i głodu.

To już koniec opowiadania. Spróbujcie zastanowić się:

- Czy pamiętacie kolejność zdarzeń wysłuchanego tekstu?
- Dlaczego Janek oddał potrzebującemu ostatni grosz?
- Czy są jakieś różnice i podobieństwa między *Legendą o Złotej Kaczce* a *Legendą Kwiat Paproci*

• „Złota Kaczka i podziemne jezioro” – praca plastyczna – jeśli macie farby, bardzo proszę namalujcie, jak wyobrażacie Sobie – PODZIEMNE JEZIORO? Jeżeli nie macie farb, to żaden problem, tę pracę możecie narysować i pokolorować kredkami. W pracy możecie wykorzystać różne *odpadki użyteczne*, np. z kawałków folii aluminiowej czy spożywczej możecie zrobić jezioro, różnymi ścinkami kolorowego papieru czy tkaniny, możecie ozdobić podziemną komnatę, a może Złotą kaczkę ulepić z plasteliny? – niech wasza wyobraźnia nie zna granic!
– Zabierajcie się do pracy!

• Popatrzcie, oto mapy. Rozmieszczone na nich są postaci z różnych polskich legend. Spróbujcie odnaleźć legendy, o których wspominaliśmy. Jedną z kart pracy możecie pokolorować według własnego pomysłu.





Pozdrawiamy Was serdecznie!

Podzielcie się z nami swoimi pracami - adres: e-mail: przedszkole23@elblag.eu